

Koronawirus: do kina w „kapciach i z myszką”

Data publikacji: 28.03.2020 8:00

Większość producentów filmowych w najbliższym czasie miała w planach premiery światowe swoich produkcji. Niestety praktycznie wszyscy musieli to odłożyć na terminy późniejsze. Dotyczy to zarówno filmów krajowych jak i zagranicznych.



Fot: Pixabay.com

Skoczowski „Teatr Elektryczny” miał w marcu przygotowaną niespodziankę dla swoich widzów. Osiem dni przed ogólnopolską premierą w Skoczowie Dyskusyjny Klub Filmowy „Piekiełko” zapraszał na polski film „**Nic nie ginie**”. Niestety koronawirus pokrzyżował plany zarówno kinowym sieciom jak również mniejszym kinom.

12 marca zgodnie z wytycznymi Wicepremiera Glińskiego wszystkie instytucje kulturalne zostały zamknięte na czas nieokreślony. W tym tygodniu minister zdrowia wprowadził na terenie całego kraju zakaz wychodzenia z miejsc zamieszkania z wyłączeniem wyjścia do pracy, sklepu, apteki oraz krótkiego spaceru ale na określonych zasadach. W normalnej sytuacji wielu z nas wybrałoby się do kina, kawiarni, pubu, muzeum czy innej instytucji kulturalnej. A teraz co robić w „*czterech ścianach*”?

Pomimo mojej dysfunkcji wzroku chciałbym zaprosić do kina ale trochę inaczej. Zacznę od czegoś, z czego korzysta mój znajomy. Nieduże pieniądze, dostęp do wielu nowych filmów non stop i do tego możliwość siedzenia przed ekranem bez ograniczeń. Platform jest wiele, wpisujemy w wyszukiwarce tytuł i zaraz mamy darmowy albo płatny dostęp do filmu czy kanału. Polecam coś sprawdzonego czyli

<https://www.netflix.com/pl/>

„Netflix to usługa przesyłania strumieniowego, dzięki której użytkownicy mogą korzystać z szerokiej oferty nagradzanych filmów, seriali, programów, anime oraz produkcji dokumentalnych za pośrednictwem tysięcy urządzeń połączonych z internetem”.

Od kilku lat na polskim rynku działa Fundacja „Katarynka” zajmująca się dostosowywaniem filmów do oglądania przez osoby niepełnosprawne. Na swojej stronie internetowej <https://adapter.pl> umożliwia bezpłatnie dostęp do przeszło 300 filmów z różnego gatunku. Oglądać może je każdy bez względu na swoją niepełnosprawność lub jej brak. Osoby widzące i słyszące mają obraz i dźwięk taki sam jak w kinie czy telewizji, dla osób niewidomych i słabowidzących jest przygotowana audiodeskrypcja natomiast dla osób niesłyszących pojawiają się napisy w dolnej części ekranu. Może warto spróbować chociaż raz wczuć się w osobę niepełnosprawną i przekonać się jak oglądają film niewidomi z wykorzystaniem audiodeskrypcji.

Osoby, które wolą film bez dodatkowych atrakcji (audiodeskrypcja i napisy) mogą wybrać coś z np. Canal+, Cyfrowy Polsat lub innej stacji telewizyjnej, które proponują różne platformy. Nie można również zapomnieć o serwisie znanym chyba każdemu <https://www.youtube.com>

Miłośnicy oglądania filmów na dużym ekranie w Sali kinowej powiedzą, że w domu przed telewizorem, czy monitorem to nie to samo ale *„jak nie ma tego co się chce, to się bierze to co jest”*. Na chwilę obecną musi nam to wystarczyć i trzeba mieć nadzieję, że wszystko wkrótce wróci do normy.

AK